

Wesele w parku?



Fotoreportaż na stronie 12



Pielgrzymowali w Roku Wiary

Strona 6, 7

O oświacie
bez dramatyzowania rozmawiamy
z Tadeuszem Tomasikiem
Burmistrzem Gminy
i Miasta Przysucha

Strona 2

O oświacie bez dramatyzowania

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem
Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha.

- Panie Burmistrzu, za kilka dni rozpocznie się nowy rok szkolny. To dobra okazja, by porozmawiać o oświacie. „Dramatyczna sytuacja w oświacie, nauczyciele masowo zwalniani” – takie tytuły można zaobserwować w ogólnopolskiej prasie, w internecie. Autorzy tak zatytułowanych publikacji odwołują się do demografii i opinii samorządowców na temat wzrastających kosztów utrzymania placówek oświatowych. Jak pan ocenia kondycję przysuckiej oświaty w świetle takich ocen?

- Przede wszystkim daleki jestem od dramatyzowania sytuacji. Na terenie gminy i miasta Przysucha mamy aktualnie cztery szkoły podstawowe, jedno gimnazjum publiczne i dwa samorządowe przedszkola. Wszystkie obiekty są w dobrym stanie technicznym. Każdego roku przeprowadzane są w nich niezbędne remonty i prace konserwacyjne. Na ten cel samorząd gminy i miasta nigdy nie ograniczał środków. Ponadto, przypomnę, że w minionych latach na przykład Publiczne Szkoły Podstawowe w Przysusze i Skrzyńsku oraz Publiczne Gimnazjum w Przysusze wzbogaciły się o nowe boiska sportowe, a przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Przysusze wybudowaliśmy nowoczesny obiekt „Orlika”. W tej chwili trwają przygotowania do kolejnej inwestycji, jaką jest budowa hali sportowej przy Publicznym Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Przysusze. I rzecz najważniejsza: uczniowie naszych szkół osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, w konkursach i olimpiadach różnych szczebli. To w dużej mierze zasługa wysoko wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Zdobywanie wiedzy i kształcenie dzieci na wysokim poziomie zawsze było dla przysuckiego samorządu priorytetem. Co roku w budżecie gminy i miasta uwzględnialiśmy środki na podnoszenie kwalifikacji przez nauczycieli i na stypendia dla uczniów za dobre wyniki w nauce czy sporcie. Niestety, skutki demografii dotyczą także nasze placówki. Mniej uczniów to mniej oddziałów w szkołach. To także, niestety ograniczenie godzin pracy dla nauczycieli. W Przysusze nie mamy do czynienia z, jak to pani zacytowała, masowym zwalnianiem nauczycieli. Odeszło w wyniku zmian organizacyjnych tylko cztery osoby.

- Odwołam się jeszcze raz do opinii przytaczanych w mediach. Zdaniem samorządowców pieniądze otrzymywane z budżetu państwa nie wystarczają nawet na pokrycie kosztów związanych

z wynagrodzeniem nauczycieli. Samorządowcy podkreślają, że każdego roku muszą dopłacać coraz więcej „do zadań oświatowych, które powinny być finansowane przez budżet państwa”, a „subwencja nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów związanych z wypłatą wynagrodzeń wraz z pochodnymi?”. Zgadza się pan z takimi opiniami?

- Prawdą jest, że wydatki na oświatę stanowią najpoważniejszą pozycję w budżecie gminy. Na rok bieżący zaplanowaliśmy je w kwocie prawie 13 mln złotych, a planowana subwencja oświatowa to około 7,4 mln złotych. Różnicę pokrywamy ze środków własnych. Podam dla przykładu, że utrzymanie szkół podstawowych to 5,7 mln złotych, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych to prawie 641 tys. zł., przedszkoli blisko 1,3 mln zł, gimnazjum około 3 mln zł. Dochodzą także koszty utrzymania stołówek szkolnych, dowożenia uczniów i wydatki inwestycyjne. Oczywiście samorząd ma obowiązek dbać o stan oświaty na swoim terenie i musi także środki na ten cel wygospodarować. Przyznać jednak muszę, że różnica kilku milionów złotych pomiędzy koniecznymi wydatkami a subwencją przyznawaną według zasad ustalonych przez MEN jest poważnym obciążeniem budżetu gminy. Powtórzę jednak: daleki jestem od dramatyzowania. Mamy obowiązek stworzyć dzieciom jak najlepsze warunki do nauki i to robimy.

- Panie Burmistrzu, od szeregu lat w całym kraju znikają z oświatowej mapy szkoły z małą liczbą uczniów, kosztowne przez to w utrzymaniu. Samorząd Przysuchy takiej decyzji nie podjął i nadal utrzymuje szkołę podstawową w Ruskim Brodzie, mimo iż w nowym roku szkolnym rozpocznie tam naukę zaledwie 26 dzieci. Czy jest prawdą, że są rodzice, którzy w tej sytuacji chcą przenieść dziecko do innej szkoły?

- Tak, to prawda. Szanuję wolę rodziców i rozumiem taką decyzję. PSP w Ruskim Brodzie to szkoła, którą demografia dotknęła szczególnie. Dyskusje na temat utrzymania tej placówki powracały każdego roku. Za jej ewentualną likwidacją przemawiały względy ekonomiczne, ale za jej utrzymaniem społeczne: bliskość szkoły dla miejscowych dzieci, wieloletnie tradycje nie tylko oświatowe, ale też jako ośrodka integrującego tamtejszą społeczność. I te względy były dla mnie ostatecznie i dla Rady Gminy i Miasta decydujące. Szkoła działa nadal.

Niemniej jednak nie możemy obojętnie przejść obok opinii rodziców, którzy zgłaszają chęć przeniesienia dziecka do szkoły w Przysusze. Dla nas to wyraźny sygnał, że przyszedł czas, aby się poważnie zastanowić nad przyszłością tej placówki, aby znaleźć alternatywę dla społecznych potrzeb mieszkańców w przypadku likwidacji szkoły. Przypomnę, że już od wielu lat część budynku szkolnego wykorzystywana jest pod potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy, aktualnie prowadzonego przez Fundację Razem. Rozmowa o przyszłości szkoły w Ruskim Brodzie to trudny temat, ale konieczny do podjęcia.



- Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała Hanna Jacobi

W „jedyńce” pierwsza klasa integracyjna

Z nowym rokiem szkolnym 2013/14 w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Przysusze zaistnieje po raz pierwszy klasa integracyjna. Jak nas poinformował dyrektor szkoły Grzegorz Jaszczura, do placówki od września uczęszczać będzie troje pierwszoklasistów z orzeczeniami lekarskimi. Uczyć się będą w zorganizowanej klasie integracyjnej. Liczyć ona będzie nie więcej jak 18 uczniów. Pracę nauczyciela prowadzącego wspierać będzie nauczyciel pomagający.

Nowy rok szkolny już za tydzień

935 uczniów rozpocznie naukę w szkołach na terenie miasta i gminy Przysucha, w nowym roku szkolnym 2013/14. To kilkudziesięciu uczniów mniej niż w ubiegłym roku szkolnym.

2 września br. naukę rozpocznie 564 uczniów podstawówek, w tym 148 uczniów klas zerowych oraz 371 uczniów gimnazjum. W szkołach podstawowych zorganizowanych będzie łącznie 32 oddziały, tj. o jeden oddział mniej niż w roku ubiegłym, natomiast w Publicznym Gimnazjum 16 oddziałów, tj. również o jeden oddział mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Najmłodsze dzieci rozpoczynające naukę w klasach zerowych uczyć się będą w 8 oddziałach. Ich ilość jest porównywalna do roku ubiegłego. Najmniej, bo 26 uczniów uczęszczać będzie w tym roku szkolnym do Publicznej Szkoły Podstawowej w Ruskim Brodzie, w tym sześćoro dzieci do klasy zerowej, troje do klasy pierwszej i dwoje do klasy drugiej. Przypomnijmy, że już w ubiegłym roku szkolnym z uwagi na małą ilość uczniów w tej placówce zastosowano naukę w klasach łączonych.

Nowy rok szkolny rozpoczną także przedszkolaki. I tak w Samorządowym Przedszkolu Nr 1 w Przysusze zorganizowanych będzie cztery grupy po 25 dzieci (od 3 do 5 lat), a w Samorządowym Przedszkolu

Nr 3 w Przysusze - dwie grupy po 25 dzieci (od 3 do 4 lat). Z pracy na podstawie art. 20 Karty Nauczyciela odeszło łącznie czterech nauczycieli.

Jak co roku liczna grupa uczniów będzie do szkół dowożona. Koszt dowozu wyniesie ponad 382 tysiące złotych. Na utrzymanie szkolnych stołówek gmina przeznaczyła prawie 267 tysięcy złotych, szkolnych świetlic ponad 148 tysięcy złotych, a na stypendia socjalne i motywacyjne blisko 50 tysięcy złotych.

Placówki są przygotowane do przyjęcia uczniów. Przypomnijmy, że tegoroczne wakacje tradycyjnie poświęcono na wykonanie w szkołach i przedszkolach niezbędnych prac konserwacyjnych i naprawczych. Ponadto w tym roku skoncentrowano się na remoncie poszycia dachowego w kilku placówkach, w tym na budynku sali gimnastycznej w PSP w Skrzyńsku, na części budynku dydaktycznego w PSP w Ruskim Brodzie oraz na budynku Samorządowego Przedszkola nr 1 w Przysusze, które zyskało też o nową elewację. Koszt tych prac wyniósł ponad 80 tysięcy złotych.

Dodajmy jeszcze, że subwencja oświatowa na rok 2013 wynosi około 7,4 mln zł, natomiast w budżecie gminy i miasta Przysucha wydatki na oświatę zaplanowano w wysokości prawie 13 mln zł. Różnicę pokrywa gmina ze środków własnych.

Inwestycje w toku i w planach

Rozpoczęła się budowa chodnika dla pieszych wzdłuż drogi krajowej nr 12 na odcinku od dworca PKS w Przysusze w kierunku stadionu miejskiego. Zadanie realizowane jest przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad we współpracy z Gminą Przysucha. W myśl zawartego porozumienia Gmina sfinansuje 50% kosztów wykonania odcinka po stronie prowadzącej do siedziby ZUS. Aktualnie ekipa budowlana zakończyła budowę nowych studzienek odpływowych i rozpoczęła układanie chodnika przed wjazdem na stadion.

Na ukończeniu są prace przy przebudowie alei Jana Pawła II w Przysusze i rozpoczęła się już przebudowa kolejnej ulicy w mieście - ulicy Hamernia. W toku są natomiast przygotowania do rozpoczęcia przebudowy ul. Warszawskiej. Przypomnijmy, że projekt tej inwestycji zakłada wzmocnienie nawierzchni ulicy, zbudowanie przepustów, chodników dla pieszych oraz instalację nowego oświetlenia. W konsekwencji: wykonanie bezpiecznego połączenia komunikacyjnego Przysuchy ze Skrzyńskiem. W przypadku tej inwestycji, jak nas poinformował Piotr Stefańczyk, kierownik Wydziału Zagospodarowania i In-

westycji w Urzędzie Gminy i Miasta w Przysusze, procedura jest długa i dość skomplikowana. Wymaga bowiem dokonania uzgodnień sprawy zjazdów i przyłączy z właścicielami działek znajdujących się wzdłuż drogi, sposobu zagospodarowania terenu, jak też dokonania uzgodnień z zarządcą sieci wodociągowej, energetycznej oraz uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Przebudowa ul. Warszawskiej to zadanie dwuletnie. Niebawem możemy się też spodziewać zupełnie nowego zagospodarowania terenu przy ul. Przemysłowej w Przysusze. Przetarg na wyłonienie wykonawcy został ogłoszony, a projekt tej inwestycji zakłada powstanie miejsc parkingowych, budowę chodnika i zagospodarowanie terenu na obiekt rekreacyjny dla dzieci i dorosłych. Powstanie tam plac zabaw, boisko do piłki siatkowej plażowej oraz siłownia na powietrzu.

Na przełomie września i października Gmina zamierza ogłosić przetarg na wykonanie hali sportowej przy Publicznym Gimnazjum w Przysusze. Na podpisanie umowy o dofinansowanie z PROW czeka kolejna inwestycja – budowa wodociągu w miejscowości Hucisko.



Tani Urząd

W rankingu na „Najtańszy Urząd w 2012 roku”, sporządzonym przez Pismo Samorządowe Wspólnota, Urząd Gminy i Miasta Przysucha zajął III miejsce w kraju, w kategorii gmin do 20 tysięcy mieszkańców. Przysuska gmina od szeregu lat jest w czołówce gmin w kraju, w których, w przeliczeniu na jednego mieszkańca wydaje się najmniej na utrzymanie Urzędu.

„Wspólnota” co rok publikuje podobne zestawienie w oparciu o dane o wydatkach zaplanowanych na administrację w budżetach gmin i liczbę mieszkańców danej gminy. Najnowszy ranking opublikowany został w tegorocznym, lipcowym wydaniu „Wspólnoty”. Przytoczone

w nim dane z lat ubiegłych potwierdzają, że przysuska gmina utrzymuje się w pierwszej piątce gmin w kraju, w swojej kategorii, które ponoszą najniższe koszty utrzymania administracji. Natomiast na Mazowszu zajmuje pierwsze miejsce.

- Po raz kolejny wynik rankingu pokazuje nam, że oszczędnie, ale też i rozważnie gospodarujemy środkami przeznaczonymi na utrzymanie administracji – mówi Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasiak. – Minimalizujemy koszty tam, gdzie jest to możliwe, pamiętając jednocześnie o tym, że nie może to mieć wpływu na jakość pracy Urzędu i obsługi mieszkańców – dodaje Burmistrz.



Był certyfikat wojewódzki, jest krajowy

„Rzetelni w biznesie 2013” – to tytuł, jaki otrzymał Bank Spółdzielczy w Przysusze, w trzeciej już edycji programu „Rzetelni”. Certyfikat dla Banku Spółdzielczego w Przysusze odebrał jego prezes Marian Grzegorzczak podczas wielkiej gali „Rzetelnych”.

Program „Rzetelni” realizowany jest przez Mazowieckie Zrzeszenie Handlu Przemysłu i Usług oraz Europa 2000 Consulting Sp. z o.o. i wspierany przez Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, pod patronatem Kancelarii Premiera RP oraz wielu instytucji, w tym m.in. Parlamentu Europejskiego i Zrzeszenia Pracodawców RP. „Rzetelni w biznesie” jest projektem skierowanym do firm spełniających kryteria wysokiej jakości organizacji pracy oraz menedżerów i właścicieli firm, którzy z poszanowaniem zasad etycznych w biznesie wywiązują się ze swoich obowiązków.

Rok temu Bank Spółdzielczy w Przysusze otrzymał certyfikat „Rzetelni w biznesie 2012” na poziomie województwa mazowieckiego, natomiast w tym roku wyróżnienie ma zasięg ogólnokrajowy.

Certyfikaty wyróżnionym „Rzetelnym” wręczono podczas wielkiej gali w warszawskim hotelu Gromada. Uczestniczyło w niej ponad 500 osób. Rolę gospodarzy pełnili Robert Składowski – prezes Zarządu Mazowieckiego Zrzeszenia Handlu, Przemysłu i Usług oraz Andrzej Malinowski – Prezydent Pracodawców RP. Laureatom gratulacje składali przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP oraz resortów pracy

i polityki społecznej, gospodarki. Kapituła programu „Rzetelni” oceniała wskaźniki ekonomiczne, ale przede wszystkim o przyznaniu certyfikatu decydowały opinie naszych klientów, organizacji społecznych, które wspieramy oraz przedstawicieli lokalnej społeczności – mówi prezes przysuskiego BS Marian Grzegorzczak. – W finansowej działalności banku kierujemy się zasadą stabilnego, bezpiecznego rozwoju. Mamy dobre wskaźniki ekonomiczne. W relacjach z klientami staramy się być godnymi zaufania. Liczba klientów banku rośnie. Obsługujemy osoby indywidualne i firmy z Warszawy, Radomia, Kielc i okolic tych miast. Pozwala na to profesjonalna, internetowa obsługa klienta. Bank Spółdzielczy jest bankiem w 100% kapitałowo polskim. Traktujemy to jako zobowiązanie. Certyfikat uzyskany w tym roku cieszy dodatkowo, bo ma charakter ogólnokrajowy. Oznacza to, że działalność naszego banku jest dobrze postrzegana także poza Mazowszem. To zasługa również całej załogi banku. Za to im dziękuję – dodał prezes Grzegorzczak.

W założeniach programu „Rzetelni” czytamy, że jego uczestnicy to podmioty, które świadome praw, jakimi rządzi się otoczenie, w którym funkcjonują, podejmują działania na rzecz konkurencyjności na rynku przy pełnym poszanowaniu i respektowaniu zasad etycznych. Ważnym czynnikiem ich działalności jest oferowanie produktów czy świadczenie usług na wysokim poziomie.

Jac.



Wyprawka szkolna

Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha informuje, że według projektu rządowego programu pomocy uczniom w 2013 r. „Wyprawka szkolna” z dnia 20 maja 2013 r. oraz projektu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 maja 2013 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej uczniom na zakup podręczników, książek pomocniczych i materiałów dydaktycznych, pomocą w formie dofinansowania zakupu podręczników obejmuje się między innymi uczniów rozpoczynających w roku szkolnym 2013/2014 naukę w klasach I-III i V szkoły podstawowej, klasie II szkoły ponadgimnazjalnej; zasadniczej szkoły zawodowej, liceum ogólnokształcącego i technikum.

Pomocą w formie dofinansowania zakupu podręczników do kształcenia ogólnego, w tym podręczników do kształcenia specjalnego, obejmuje się również uczniów słabowidzących, niesłyszących, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wymieniona wyżej, posiadających orzeczenie

o potrzebie kształcenia specjalnego, uczęszczających w roku szkolnym 2013/2014 do szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych.

Program skierowany jest do uczniów z rodzin spełniających kryterium dochodowe, o którym mowa w art.8 ust. 1 pkt 2. ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, (Dz. U. z 2013 r. , poz. 182 z późn. zm.) tj. gdzie dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 456 zł netto, z wyłączeniem uczniów klasy I szkoły podstawowej. W przypadku uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej o pomoc będą mogli ubiegać się rodzice, jeśli dochód na osobę w rodzinie nie przekroczy 539 zł netto, o którym mowa w art.5 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 z późn. zm.) oraz w przypadku uczniów pochodzących z rodzin niespełniających kryterium dochodowego (dochód przekracza 456 zł na osobę w rodzinie), w sytuacjach określonych w art.7 ustawy z dnia 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (np. ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, długotrwałej i ciężkiej choroby, przemocy w rodzinie, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych zwłaszcza

w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, alkoholizmu lub narkomanii, zdarzenia losowego) na podstawie decyzji dyrektora szkoły, do której uczęszcza uczeń.

Wartość pomocy nie może przekroczyć kwoty:

225 zł dla ucznia klasy I – III szkoły podstawowej;

225 zł dla ucznia słabowidzącego, niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim i z niepełnosprawnościami sprzężonymi, posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ust.3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, realizującego kształcenie w klasach I-III szkoły podstawowej, który nie korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;

225 zł dla ucznia z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym i z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym lub znacznym, posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, realizującego kształcenie w szkole podstawowej i gimnazjum, który nie korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;

770 zł dla ucznia niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, realizującego kształcenie w klasach I-III szkoły podstawowej, który korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

770 zł dla ucznia z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, realizującego kształcenie w szkole podstawowej i gimnazjum, który korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

325 zł dla ucznia klasy V szkoły podstawowej;

325 zł dla ucznia słabowidzącego,

niełyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, realizującego kształcenie w klasach IV-VI szkoły podstawowej, który korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

770 zł dla ucznia niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, realizującego kształcenie w klasach IV-VI szkoły podstawowej, który korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

350 zł dla ucznia słabowidzącego, niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, realizującego kształcenie w gimnazjum, który nie korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

607 zł dla ucznia niesłyszącego, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, realizującego kształcenie w gimnazjum, który korzysta z podręczników przeznaczonych do kształcenia specjalnego dopuszczonych do użytku szkolnego;

225 zł dla ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, realizującego kształcenie w szkole specjalnej przysposabiającej do pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Dane dotyczące pomocy uczniom szkół ponadgimnazjalnych znajdują się w pełnym tekście „Wyprawka szkolna” na stronie internetowej Urzędu Gminy i Miasta Przysucha


www.gminaprzysucha.pl

Pomoc udzielana jest na wniosek rodziców ucznia (prawnych opiekunów, rodziców zastępczych), a także dyrektora szkoły, nauczyciela, pracownika socjalnego lub innej osoby, za zgodą przedstawiciela ustawowego lub rodziców zastępczych.

Wniosek składa się do dyrektora szkoły, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2013/2014, do dnia **6 września 2013 r.**



**SZKOŁY ZAOCZNE
DLA DOROSŁYCH**
w Przysusze
ul. Krakowska 76



**OGŁASZAJĄ NABÓR
na rok szkolny 2013 / 2014**
Wykorzystaj szansę, podejmij naukę

Liceum Ogólnokształcące
- 3 letnie na podbudowie gimnazjum
i 8 klasowej szkoły podst.

w Szkole Policealnej
w zawodach:

- technik informatyk • technik logistyk • technik BHP
- technik administracji • technik rachunkowości
- technik masażysta • technik usług kosmetycznych

INFORMACJE I ZAPISY
W SEKRETARIACIE SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Krakowska 76
poniedziałek – piątek w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

**SZKOŁY
BEZ OPŁAT !!!**

ZADZWOŃ: tel. 48 675 22 15; 44 725 19 98; 607 402 500

Wystawiamy bezpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne.
Wystawiamy indeksy i legitymacje szkolne.
Szkoły posiadają prawa publiczne.

Nowy „Klinkier” z sentymentalnym akcentem



30 maja 2013 roku oficjalnie zakończyły pracę dwa potężne urządzenia: piec i suszarnia tunelowa w starej hali Zakładów Płytek Ceramicznych „Przysucha” S.A. To wydarzenie przypieczętowało rozpoczęcie nowego rozdziału w historii zakładu. Także w życiu jego pracowników.

Nie jest już dla nikogo tajemnicą, że w przysuski „Klinkierze” dobiega końca rozruch nowoczesnej linii produkcyjnej. W nowo wybudowanej hali - wartość inwestycji to ponad 60 mln zł, w tym 20 mln zł stanowi dofinansowanie unijne - będzie można produkować wyroby w bogatej paletce kolorów, o bardzo wielu formatach i o zróżnicowanej strukturze lica. W ofercie już są produkty z nowego zakładu, na razie podstawowe, ale już niebawem rustykalne, te których produkcję firma zapowiadała. Z obszernej palety asortymentowej przygotowane są już pierwsze cztery produkty.

- Uruchamianie fabryki trwa od marca - mówi Marzena Pankowska - Bednarska, prezes Zakładów Płytek Ceramicznych „Przysucha” S.A. - Przygotowywaliśmy się długo do tego procesu. Zamknięcie starych urządzeń nie spowodowało zatrzymania produkcji. Ubiegły rok poświęciliśmy na przygotowanie gotowych wyrobów na tyle, aby w okresie przejściowym, gdy nowa linia technologiczna nie daje jeszcze pełnej wydajności, nie ucierpiała ani sprzedaż krajowa, ani eksport. Po zamknięciu pieca i suszarni w starej hali nikt z pracowników nie stracił pracy. Kilka osób przeszło na emeryturę. Kilku specjalistów zostało przyjętych. Ponadto stara hala nadal jest i będzie wykorzystywana, bo z eksploatacji zostały wyłączone tylko urządzenia, energochłonne, wypracowane przez swoje ponad 40 lat - dodaje prezes „Klinkiera”.

Firma to jak drugi dom

W „Klinkierze” pracuje ponad 40 lat. Jest jedną z tych osób, które wygaszenie pieca i suszarni tunelowej w starej hali przeżyły bardzo osobiście. To właśnie Stanisław Szustka dokonał ostatniego wpisu w ra-

porcie zmianowym o zaprzestaniu pracy suszarni tunelowej. Z firmą związany jest od 1972 roku - chwili jej powstania aż do dziś - momentu wielkich zmian. O zakładzie z tamtych lat opowiada jak o kimś najbliższym. Wspomina współpracowników i różne - dobre i złe chwile dla zakładu. Z dumą pokazuje nam notatkę, zamieszczoną w listopadzie 1986 roku w jednej z gazet, mówiącą o tym, że Zakłady Płytek Ceramicznych w Skrzyńsku to jedyny w kraju producent wysokiej jakości płytek mrozoodpornych. Obok notatki zdjęcie, a na nim pan Stanisław. Z troską w głosie wspomina lata 90-te, kiedy to jego zakład poddany został bolesnej konfrontacji. Napływ płytek zza zachodniej granicy, wykonywanych w nowoczesnej technologii był dla ZPC ciosem. Ale, jak mówi pan Stanisław, nikt się nie poddał. - To była jak jedna linia startu dla mercedesa i syrenki - wspomina. - Mam ogromny szacunek dla ówczesnych naszych technologów, którzy musieli sprostać nie lada wyzwaniu. Mam ogromny szacunek dla kolegów związkowców, z którymi o szansę dla zakładu walczyliśmy u ówczesnego wojewody radomskiego. Było ciężko, zakład przechodził gruntowną restrukturyzację, nikt chyba poza nami pracownikami nie wierzył, że uda się uchronić zakład od upadłości. Ale my wszyscy bardzo chcieliśmy wygrać. Czuliśmy się odpowiedzialni za ten zakład - dodaje Stanisław Szustka. Wymienia przy tym wiele nazwisk pracowników, których podziwia za ogromny wysiłek włożony w ten trudny wyścig „syrenka contra mercedes”. Są to m.in. Wiesława Grasman, Maria Wiśniewska, Celina Struzik, Robert Mysiek, Zbigniew Polak, Wiesław Pyzik, Krystyna Dobroń, Jerzy Ludwiczak, Wojciech Łukasik, Waldemar Wilk, Mirosław Urbański, Maria Drue, Jerzy Mirecki i wielu innych.

- Tej firmie poświęciłem najlepsze lata, w tej firmie poznałem swoją żonę, przyjaciół i nie wstydzę się powiedzieć, że traktuję ją jak drugi



Nowa hala produkcyjna

dom. Dokonując ostatniego wpisu w książce raportów o wygaszeniu suszarni zamknąłem też coś z osobistego życia. Dlatego też ten ostatni wpis nie był tylko służbowym odnotowaniem faktu. Wymieniłem w nim nazwiska współpracowników i słowa podziękowania za wspólną pracę - mówi Stanisław Szustka.

Nie niszczy, ale rozwijamy...

- Szanuję historię zakładu i sentyment starszych pracowników do tej historii, do miejsca, w którym pracowali wiele lat swojego życia. Ale zakład musi się rozwijać. Wyłączając z eksploatacji stare urządzenia nie niszczy, ale budując nowe, firmę rozwijamy - mówi Marzena Pankowska - Bednarska, prezes Zakładów Płytek Ceramicznych

„Przysucha” S.A. - Dziś nie zmiany w zakładzie są problemem, ale spadek sprzedaży na rynku krajowym - konsekwencja kryzysu m.in. w branży budowlanej. Dobre wyniki uzyskujemy dzięki eksportowi i o eksport musimy dbać szczególnie. Dzięki nowej linii produkcyjnej będziemy mogli znacznie poszerzyć nasz asortyment i być konkurencyjni. Zakłady Płytek Ceramicznych „Przysucha” S.A. są spółką z wyłącznie polskim kapitałem. I od chwili powstania posiadają też, czego dowód we wspomnieniach pana Stanisława Szustki, niebagatelny potencjał: ludzi, którym na firmie zależy - dodaje prezes „Klinkiera”.

Hanna Jacobi



Posejse zabezpieczone

60 metrów nowego rurociągu wykonała Przysuska Służba Komunalna w miejscowości Janików. Zadanie zostało zrealizowane przy współpracy z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich - Obwód Drogowy w Potworowie.

- Rów sprowadzający wodę z drogi wojewódzkiej przebiegającej przez miejscowość Janików był za płytki, co powodowało, że po silniejszych opadach deszczu woda nie spływała należycie i podtapiała kilka posej w tej miejscowości - wyjaśnia Zbigniew Augustyniak dyrektor

Przysuskiej Służby Komunalnej. - Mieszkańcy interweniowali, ale w związku z tym, że problem dotyczył odbudowania rowu wzdłuż drogi wojewódzkiej, nie mogliśmy tego wykonać sami. Porozumieliśmy się z Obwodem Drogowym w Potworowie Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i wspólnie wykonaliśmy konieczne prace. Położyliśmy nowy rurociąg o średnicy 50 cm oraz odbudowaliśmy rów na długości ponad 50 m. Teraz woda nie powinna już podtapiać posej - dodaje dyrektor PSK.



W Roku Wiary

Już po raz 34. Przysuszanie uczestniczyli w pieszej pielgrzymce do Częstochowy. 7 sierpnia z parafii p.w. św. Jana Nepomucena w Przysusze oraz z parafii p.w. św. Wojciecha w Skrzyńsku wyruszyli na Jasną Górę grupy pątników.

- Tegoroczna pielgrzymka odbywała się w Roku Wiary i jej intencją było wiarę pogłębiać, odczuwać jeszcze silniej - powiedział nam jeden z uczestników pielgrzymki. – Oczywiście każdy z pątników szedł na Jasną Górę także w intencji podziękowania za zdrowie, udany rok lub by poprosić o błogosławieństwo dla bliskich – dodał nasz rozmówca. W tym roku grupa pielgrzymów, którzy wyruszyli pieszo była mniej liczna, niż w latach ubiegłych. Z powodu panujących wysokich temperatur były osoby, które zdecydowały się dojechać do Częstochowy i tam dołączyć do całej przysuskiej grupy. Po pierwszym dniu pieszej wędrówki, także z powodu upału, zrezygnował z dalszego marszu pan Mieczysław Dębski - najstarszy 80-letni pielgrzym. Grupa z Przysuchy dotarła do Częstochowy bez przeszkód, nie było przypadków zachorowań i jak zawsze, pątnicy witani byli na trasie bardzo serdecznie przez mieszkańców poszczególnych miejscowości. Pielgrzymka

szła stałą trasą, nocowali w indywidualnych gospodarstwach, pod namiotami, a także w remizach strażackich. Pobyt w remizach pozwalał na skorzystanie z bieżącej wody i odświeżenie się. W tym roku pielgrzymkę prowadził nowy wikary parafii p.w. św. Jana Nepomucena ks. Artur Woźniak – doświadczony pielgrzym, a pątników wspierał proboszcz ks. Stanisław Traczyński.

Pielgrzymka przysuska wchodzi w skład III Radomskiej Kolumny Skarżysko i do innych grup dołączyła w Końskich. Kolejne etapy trasy pątnicy pokonali już razem. Pielgrzymka to czas modlitwy i te wypełniały pątnikom czas.

Podobnie jak w roku ubiegłym, pątnicy otrzymali od Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha jednakowe podkoszulki z herbem Przysuchy. Tak ubrani weszli na Jasną Górę.

Po raz 13. Do Częstochowy wyruszyła też piesza pielgrzymka z Sanktuarium Matki Bożej w Skrzyńsku. Tradycyjnie uczestniczyli w niej pielgrzymi z przysuskiej parafii p.w. Miłosierdzia Bożego oraz z Wieniawy, Wolanowa, Sadów, Rusinowa, Smogorzowa, Borkowic i Ruskiego Brodu.

Jac.

Zdjęcia: Robert Bomba,
Waldemar Rek



Pielgrzymowali w intencji ponownego odkrywania treści wiary, pogłębiania jej i silniejszego odczuwania





Pieśnią Bogu cześć oddają

Pod takim tytułem powstała książka poświęcona przeszłości i teraźniejszości Przysuskiego Chóru Parafialnego. Jej autorem jest Edward Pawlik. Książka jest aktualnie tylko egzemplarzem autorskim, ale jej precedensowy charakter spowodował, że już dziś postanowiliśmy o niej wspomnieć. Przysuski Chór Parafialny istnieje od prawie 100 lat. Nie ma swojej kroniki, a jego historia tkwi wyłącznie w pamięci ludzi, którzy swoją wiarę i przywiązanie do katolickich wartości wyrażali i nadal wyrażają pieśnią. To właśnie przeszłości i teraźniejszości Przysuskiego Chóru Parafialnego, działającego przy parafii p.w. św. Jana Nepomucena, poświęcił swoją książkę pan Edward Pawlik. Opracowanie opiera się na wspomnieniach własnych autora, który z chórem związany jest od wielu lat oraz na wspomnieniach członków chóru, wśród których są osoby śpiewające w nim od blisko 60 lat. Wspomnienia te uwiarygodnione są fotografiami pochodzącymi ze zbiorów rodzinnych chórzystów, tekstami pieśni i kupletów pisanyymi na potrzeby chóru oraz faktami historycznymi, warunkującymi rozwijanie się takiej formy kultury katolickiej, jaką jest właśnie chór. Symbolicznymi drzwiami otwierającymi książkę jest wiersz Edwarda Pawlika „O chórze!”, lecz zanim autor wprowadzi nas w świat chórzystów, także tych, którzy odeszli na

zawsze, mamy okazję dowiedzieć się, że chór to grupa śpiewaków lub miejsce w architekturze kościoła i że Przysuski Chór Parafialny zasługuje na miano unikalnego, bowiem ta forma kultury katolickiej nie jest w kościołach powszechna. Dalej autor odnosi się do instrumentów muzycznych, których dźwięk najdoskonalej współgra z wymową pieśni śpiewanych przez chór parafialny. Poznajemy w ten sposób historię organów znajdujących się w przysuskim kościele. Natomiast tło wydarzeń historycznych – zabory, odzyskanie przez Polskę niepodległości – autor wykorzystuje, by ukazać patriotyczną wartość treści pieśni wykonywanych w formie chóralnej. „Boże coś Polskę...” znamy wszyscy. Edward Pawlik wspomina księży i proboszczów przysuskiej parafii, którzy przez lata wspierali działalność chóru. Ten zaś uatrakcyjniał śpiewem wiele uroczystości i świąt. Skrupulatnie, choć z zaznaczeniem, że wiedza o członkach chóru oparta jest głównie na wspomnieniach, autor wymienia nazwiska chórzystek i chórzystów, począwszy od lat dwudziestych ubiegłego stulecia, z zaznaczeniem, i to ważne, skali ich głosu. Dowiadujemy się więc kto śpiewał sopranem, kto tenorem, a kto basem. Przybliża nam tych ludzi poprzez krótkie opisy ich sytuacji rodzinnej, zainteresowań i pasji poza śpiewem. Dziś w erze fotografii cyfrowej zawarte

w książce stare, często pożółkłe i podniszczone zdjęcia chórzystów, wzbudzają wzruszenie i refleksję. Są tam fotografie indywidualne i zbiorowe, upamiętniające udział chóru w ważnych dla parafii wydarzeniach. Są też zdjęcia i nazwiska małżeństw, które w chórze śpiewały, a także najmłodszych chórzystek z chóru dziewczęcego. Ta część książki to swoisty album, których w dobie komputerów już prawie nikt nie zakłada.

Specjalne miejsce w swojej książce autor poświęca Ignacemu Roli, który przez pięćdziesiąt cztery lata był organistą w kościele parafialnym w Przysusze, pracował z chórem, komponował też muzykę do pieśni i kupletów pisanych przez jego żonę Irenę. Autor przytacza w książce słowa okazjonalnych pieśni i pełnych humoru kupletów p. Ireny. Jest wśród nich swoista perełka: „Wspomnienie o Panu Dyrektorzem Ludwiku Skowyrze”.

Dziś chór liczy jedenaście kobiet i siedmiu mężczyzn. Liczebność członków chóru na przestrzeni

lat zmieniała się, ktoś odchodził, ktoś inny dołączał. Nie zmieniło się jednak to, co tych ludzi łączy: wiara i chęć wyrażenia jej pieśnią. W książce znajdziemy słowa wielu pieśni z repertuaru chóru. Wśród nich hymn Polski, Rota i Bogurodzica.

- Książkę o Przysuskim Chórze Parafialnym napisałem wierząc, że spotka się z życzliwością czytelników, mimo iż nie jest skrupulatnym zapisem kronikarskim, może zawierać nieściśności, ale jest oparta na ludzkich wspomnieniach i na pewno jest opracowaniem, jakiego w bibliografii przysuskiej jeszcze nie było – mówi autor Edward Pawlik, dodając: – Książka jest aktualnie tylko egzemplarzem autorskim i czynię starania, by móc ją wydać. Mam też nadzieję, że w przyszłości ktoś może zechce kontynuować zapis historii przysuskiego chóru parafialnego. Ja dziękuję wszystkim za przekazane mi ustnie wspomnienia i fotografie z rodzinnych zbiorów.

Jac.



Edward Pawlik – członek koła literackiego „Ozimina” w Przysusze twórczością literacką zajmuje się od 1987 roku. Za wydawnictwa promujące ziemię przysuską, jej historię i kulturę został nagrodzony przez samorząd Gminy i Miasta Przysucha. Napisał m.in. „Wspomnienia dawnej Przysuchy”, „Ze Skrzyńska przez Europę do ojczyzny”, „Nekropolia Przysuska” oraz wiele wierszy poświęconych Przysusze.

Wakacje dobiegają końca. Za kilka dni uczniowie przysuskich szkół znów zasiądą w ławkach, by kontynuować naukę i zdobywać sukcesy w konkursach i olimpiadach. Przypomnijmy zatem jakimi sukcesami niektórzy z nich zasłużyli na wakacyjny odpoczynek i w jak ważnych wydarzeniach brali udział.



Polsko-niemieckie spotkanie w Mariówce

Młodzież Prywatnego Liceum w Mariówce gościła grupę uczniów ze szkoły w Biesdorfie. Było to już kolejne spotkanie w ramach międzynarodowej wymiany szkolnej. W programie wzięło udział 12 osób ze strony niemieckiej i 13 osób z liceum w Mariówce. Tematem spotkania były zagadnienia związane z ochroną środowiska: „Pomysł - skąd pochodzimy, dokąd zmierzamy” / „DenkMal - Woher wir kommen, wohin wir gehen”. Wymiana międzyszkolna została dofinansowana ze środków Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (PNWM).

Grupa biorąca udział w projekcie zwiedzała Warszawę i Kraków, a także Radom, gdzie obejrzała film pt.: „Die Poleneiche”. Jest to opowieść o tolerancji i miłości Niemki i Polaka, przebywającego w Niemczech na przysusowych robotach podczas II wojny światowej. Po obejrzeniu filmu młodzież stworzyła plakaty roboczo określone jako

„Przyjaźń”.

Intencją organizowania spotkań międzynarodowych w ramach tego projektu jest umacnianie świadomości, że każdy człowiek ma wpływ na swoje otoczenie i jeśli tylko chce, może ograniczać szkodliwe skutki działalności cywilizacyjnej. Ważne jest, aby dokonujący się postęp cywilizacyjny sprzyjał człowiekowi, a nie niszczył jego naturalne środowisko.

Dzięki wymianie i spotkaniu z rówieśnikami innych kultur młodzież może odkrywać podobieństwa i różnice między poszczególnymi krajami, nie tylko w ramach tematu projektu, ale również poprzez obserwację codziennego życia szkolnego. Istotną korzyścią spotkania jest ćwiczenie umiejętności językowych. Równocześnie jest to mobilizacja i zachęta do nauki języków obcych. Druga część wymiany odbędzie się we wrześniu bieżącego roku w Niemczech.

Najaktywniejsi w zajęciach multimedialnych

Milena Włodarczyk z Publicznego Gimnazjum w Przysusze oraz Hubert Wójcicki z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysusze są w gronie nagrodzonych uczestników projektu „E-learning w poznaniu naszego dziedzictwa”. Projekt realizowała LGD „Razem dla Radomki”.

Stowarzyszenie Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki” zrealizowało na terenie trzech powiatów projekt szkoleniowy i konkursowy pt.: „E-learning w poznaniu naszego dziedzictwa”. Jego celem było przekazanie wiedzy na temat bogatej kultury i dziedzictwa obszarów wiejskich, historii regionu, pokazania informacji o cie-

kawych miejscach, architekturze i wydarzeniach. Multimedialne zajęcia skierowane były do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu radomskiego, szydlowieckiego i przysuskiego. W projekcie wzięły udział 192 osoby, spośród których wyłoniono czworo najaktywniejszych uczestników. Dwoje z nich uczęszcza do szkół na terenie naszej gminy: Milena Włodarczyk do Publicznego Gimnazjum w Przysusze oraz Hubert Wójcicki do Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysusze. Nagrodzeni uczniowie otrzymali nowoczesne tablety multimedialne. Serdecznie gratulujemy!

Historia zapisana w uczniowskich publikacjach

Dominika Malinowska, w roku szkolnym 2012/13 uczennica III klasy Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Mariówce otrzymała I nagrodę w konkursie „Historia Multimedialnie” w kategorii: kultura. Dominika przygotowała pracę pt. „Sztuka baroku w Polsce”, w której przedstawiła nurty baroku polskiego: dworski i sarmacki. Ukazała je na trafnie wybranych przykładach dzieł sztuki ostatniej fazy dziejów pierwszej Rzeczypospolitej. Dobór dzieł okazał się rzeczą niezwykle trudną, gdyż zachowało się wiele obiektów z czasów polskiego baroku, a regulamin konkursu zawierał ograniczenia co do ilości slajdów oraz objętości komentarza.

Dużą pomocą w przygotowaniu prac konkursowych jest szeroka wiedza zdobywana na lekcjach historii sztuki prowadzonych przez panią Marię Wyrębiak, która jest opiekunem uczniów przygotowujących prace konkursowe. Znaczącym osiągnięciem z dziedziny historii jest wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Mistrz i uczeń – wychowanie w II RP” dla zespołu uczennic liceum w Mariówce, za



pracę pt.: „Siostra Józefa Sieradzka – sercem ogarniała serca”. Konkurs organizowany jest przez Muzeum Historii Polski w celu odnalezienia przez uczniów postaci i wartości ważnych dla idei wychowawczych II RP, wzmocnienia identyfikacji ze środowiskiem lokalnym, poszerzenia wiedzy o przeszłości swojego regionu i kraju, pokazania, jak ważną jest rolę edukacji, wychowania w kształtowaniu historii narodu. Wyróżnienie to otrzymały: Anna Kisielnicka, Małgorzata Kowalczyk i Weronika Ksyta za przedstawienie osoby s. Józefy Sieradzkiej, która przed wojną była nauczycielką, dyrektorką i wychowawczynią młodzieży w szkołach w Mariówce.

W tym samym konkursie III miejsce otrzymał duet: Nina Nowak i Małgorzata Węcłowicz za pracę pt.: „Książd Julian Młynarczyk – kapłan niepospolicity”. To właśnie z jego inicjatywy powstały szkoły w Mariówce: Szkoła Ochroniarska, Seminarium Nauczycielskie, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące. Z całej Polski i oraz ze szkół polskich prowadzonych na Litwie i Ukrainie w konkursie brało udział ponad dwieście prac, zatem sukces uczennic z Mariówki jest duży. W ramach nagrody uczennice będą uczestniczyły w warsztatach filmowych w Łodzi, podczas których będą nagrywać krótki materiał filmowy na podstawie swoich prac.



Gimnazjaliści w Roku Juliana Tuwima

Konkurs pięknego czytania wierszy Juliana Tuwima zainaugurował w minionym roku szkolnym, w Publicznym Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki, w Przysusze obchody roku tego wybitnego poety. Uczniowie zaproponowali niebanalne interpretacje głosowe zarówno znanych utworów dla dzieci, jak i poezji dla dorosłych. Choć trzeba przyznać, że większą popularnością cieszyły się te pierwsze. Najbardziej spodobała się „Lokomotywa” w wykonaniu Ewy Manowieckiej

z klasy 1d. Drugie miejsce przypadło Oli Łomży z klasy 2d, która pięknie przeczytała wiersz zatytułowany „Dzień”. Jowita Urbańczyk z klasy 2a wywalczyła trzecie miejsce za interpretację głosową „Słonia Trąbalskiego”. Jury przyznało również wyróżnienie dla Łukasza Sety, który zmierzył się z wierszem „Okulary”. Kolejne przedsięwzięcia związane z Rokiem Juliana Tuwima kontynuowane będą w przysuskim gimnazjum w roku szkolnym 2013/14.

Oskar walczy

Cztery spotkania I rundy IV ligi już za piłkarzami przysuskiego Oskara. Zawodnicy z Przysuchy mają za sobą jedno zwycięstwo, jeden remis i dwie przegrane. Już w inauguracyjnym meczu ligowym pokazali wspaniałą grę, a w kolejnych meczach prawdziwy hart ducha.

Rozegrany w minioną sobotę mecz MKS Oskar Przysucha - RKS Okęcie W-wa zakończył się wynikiem 0:1. Było to już czwarte z kolei spotkanie I rundy IV ligi. Przypomnijmy, że rozgrywki ligowe dla przysuskich piłkarzy rozpoczął w sobotę 10 sierpnia mecz z Energią Kozienice, zakończony wynikiem 5:0 dla przysuszan. „O takiej inauguracji ligowej marzy nie tylko beniaminek, ale każdy zespół, który przystępuje do gry. Piłkarze z Przysuchy przenieśli zapał, zaangażowanie i co ważniejsze, radość z futbolu, także na czwartoligowy grunt” - tak skomentowano na radomskim portalu sportowym ligowy debiut Oskara. Wśród kibiców radość była wielka, mecz ten był jak uhonorowanie awansu drużyny z Przysuchy do IV ligi. Bramki strzelili: P. Gil, Najdzik (2), M. Gil, K. Siwek.

Po tak spektakularnym zwycięstwie, w środę 14 sierpnia Oskar odnotował przegraną 1:3 z Victorią Sulejówką. „Trudno, stało się. Patrzymy do przodu” - pisali kibice Oskara na portalu społecznościowym. Honorową bramkę dla Oskara zdobył Maciejczak.

I już w sobotę 17 sierpnia, w meczu z Wilgą Garwolin „oskarowcy” pokazali, że mają charakter. W momencie, gdy przeciwnik niemal pewny był zwycięstwa, padła bramka wyrównująca. Goła strzelił Książek i spotkanie zakończyło się remisem 1:1.

Natomiast w sobotę 24 sierpnia wyjazdowy mecz Oskara Przysucha z Okęciem Warszawa zakończył się minimalną porażką naszych piłkarzy. Przegrali jednym punktem. W relacjach z tego spotkania podkreślano wielki hart ducha zawodników Oskara, którzy, jako oceniono: „stoczyli ciężki bój na stołecznym Okęciu, ale niestety, zmuszeni byli uznać minimalną wyższość rywali”. Wcześniej, bo w środę 21 sierpnia Oskar wziął udział w kolejnej edycji Pucharu Polski. W Gielniowie, w ramach pierwszej rundy okręgo-



Radość zawodników i kibiców po wygranym meczu z Energią Kozienice

wego PP zmierzył się z A-klasowym Orłem, wygrywając spotkanie 7:1.

W najbliższy weekend czekają nas kolejne emocje IV ligowych rozgrywek. Przysuscy piłkarze spotkają się

z UKS Łady. Dodajmy jeszcze, że do drużyny Oskara dołączył w międzyczasie nowy zawodnik: Mateusz Jaworski, wcześniej kapitan Sokoła Przytyk.

Jac. Zdjęcia: Adrian Nitzki

Terminarz kolejnych rozgrywek: **IV LIGA GR. II RUNDA I**

31-08-2013/01-09-2013

MKS Oskar Przysucha - UKS Łady

04-09-2013

KS Sokół Przytyk - MKS Oskar Przysucha

07-09-2013/08-09-2013

MKS Oskar Przysucha - GKS Mazowsze Grójec

14-09-2013/15-09-2013

MKS Oskar Przysucha - PKS Radość

18-09-2013

KS Ożarówianka - MKS Oskar Przysucha

21-09-2013/22-09-2013

MKS Oskar Przysucha - KS Drukarz W-wa

28-09-2013/29-09-2013

MKP Pogoń II Siedlce - MKS Oskar Przysucha

05-10-2013/06-10-2013

MKS Oskar Przysucha - LKS Sparta Jazgarzew

12-10-2013/13-10-2013

LKS Mszczonowianka - MKS Oskar Przysucha

19-10-2013/20-10-2013

MKS Oskar Przysucha - MKS Znicz II Pruszków

26-10-2013/27-10-2013

MKS Szydłowianka - MKS Oskar Przysucha

02-11-2013/03-11-2013

MKS Oskar Przysucha - KS Orzeł Wierzbica

09-11-2013/10-11-2013

KS Józefovia - MKS Oskar Przysucha



Siatkarzom pogratulował Burmistrz Przysuchy Tadeusz Tomasiak

„Plażowe” sukcesy przysuskich siatkarzy

Mają się czym pochwalić młodzi przysuscy siatkarze Paweł Jedynak i Adam Ślęzak. Wakacje zakończyli sukcesami w rozgrywkach siatkówki plażowej w kategorii kadetów. W rozegranych, w Warszawie mistrzostwach Mazowsza wywalczyli srebrny medal, co dało im awans do półfinałów mistrzostw Polski. Odbyły się one w Połańcu. Para z Przysuchy wywalczyła kolejne srebro i pojechała do Łodzi, by tam walczyć w wielkim turnieju finałowym, w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W finale siatkarze z UKS Tempo Przysucha zajęli czwarte miejsce. Zawodnikom gratulacje i życzenia dalszych sukcesów złożył Tadeusz Tomasiak Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha, wręczając pamiątkową statuetkę.

- Z Pawłem stworzyliśmy parę rozgrywającą zaledwie na trzy dni przed mistrzostwami Mazowsza - mówi Adam Ślęzak. - Cieszymy się obaj z awansu do mistrzostw Polski kadetów i z pozycji, którą osiągnęliśmy. - Wakacje się skończyły, teraz będziemy trenować do przyszłego sezonu, w którym chcemy wystartować już w grupie juniorów - dodaje

Paweł Jedynak.

W najbliższych planach Adama i Pawła jest jeszcze udział 31 sierpnia br. w Grand Prix Opoczno 2013 - II turniej plażowej piłki siatkowej. Z opublikowanej listy zgłoszeń wynika, że możemy spotkać tam niejedną parę siatkarzy z Przysuchy. Za wszystkich trzymamy kciuki.

Srebrny medal w akademickich mistrzostwach Europy, w portugalskim Porto, wywalczył też przysuszanin Sebastian Sobczak, grający w parze z Michałem Makowskim. Para ta zdobyła również pierwsze miejsce w rozgrywanym 11 sierpnia, w Nowym Dworze Mazowieckim, turnieju Best Western Airport Modlin Cup 2013. Turniej jest zaliczany do eliminacji Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej mężczyzn oraz homologowany przez FVIB. Finał Mistrzostw Polski w siatkówce plażowej kobiet i mężczyzn Orlen Beach Volley Tour 2013 odbył się w miniony weekend, w Niechorzu. Mimo świetnej gry, duetu Sobczak/Makowski zabrakło punktów, by zagrać o miejsce na podium.

(H.J.)



Dożynki za nami

W niedzielę 18 sierpnia, w Gielniowie odbyły się Powiatowo – Gminne Dożynki Powiatu Przysuskiego. Wśród stoisk prezentujących tegoroczne plony i wyroby producentów żywności nie zabrakło stoiska Gminy Przysucha, a wśród dożynkowych wieńców – wieńca z Przysuchy. W dożynkach uczestniczyli przedstawiciele samorządowych władz gminy i miasta Przysucha.

W niedzielę 18 sierpnia stadion sportowy w Gielniowie zmienił swoje codzienne przeznaczenie. Na płycie boiska stanęły stoiska wystawowe z produktami rolnymi i wyrobami żywności, produkowanymi we wszystkich gminach na terenie powiatu. Honorowe miejsce przed estradą zajęły tradycyjne wieńce dożynkowe. Wśród nich okazałe prezentował się wieńiec z Przysuchy, ozdobiony kwiatami słonecznika, czerwonymi makami i dorodnymi okazami warzyw i owoców.

Na stoisku wystawowym swoje wyroby zaprezentowali producenci z terenu gminy Przysucha. Były tam pachnące bochny chleba, pszenne i żytnie, upieczone z maki pozyskanej z tegorocznych zbiorów, nie

zabrakło wiejskiego smalcu i małosolnych ogórków, a gusta smakoszy cieszył widok okazałego udźca pieczonego, nadziewanego drobiu. Trudno się było oprzeć pokusie, by nie spróbować tych pyszności. Warto w tym miejscu przypomnieć, że producenci pieczywa z terenu gminy Przysucha produkują go metodą tradycyjną, bez stosowania konserwantów i ulepszaczy.

Gośćmi dożynek byli parlamentarzyści i przedstawiciele samorządowych władz województwa mazowieckiego. Wspólnie z rolnikami i producentami żywności święto plonów obchodzili samorządowcy ze wszystkich gmin powiatu. Przysuską gminę reprezentowali: Leszek Wamił przewodniczący Rady Gminy i Miasta oraz Tadeusz Tomasik Burmistrz Gminy i Miasta. Dożynki to prastara i piękna tradycja. W Gielniowie rozpoczęto je wspólną modlitwą w podziękowaniu za udane plony, tradycyjnie podzielono się chlebem, by później bawić się na koncercie lokalnych grup folklorystycznych i zaproszonych gwiazd estrady.

Jac.



Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Mariusz Wielgo, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:



Wystawa jakiej nie było

Autorką pomysłu jest Elżbieta Dembińska – Cieślar. Artystka sztuk wizualnych. Rodzinnie związana z ziemią przysuską, od 1978 roku na stałe zamieszkała we Francji. Dziś organizująca niezwykle przedsięwzięcie w Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze.

Projekt nosi nazwę „Przestrzeń wolności i niewoli”. Swoją formułą znacznie odbiega od standardowych działań wystawienniczych. Nie ma tu bowiem archiwalnych, tematycznych zbiorów muzealnych, ale są zapisane na płótnie i opatrzone fotografią autora myśli, refleksje i wypowiedzi o wolności i zniewoleniu – tak jak to pojmują znani filozofowie i zwykli ludzie. I to ci ostatni, wspólnie z autorką, współtworzą wystawę.

Zwracam się dziś do osób mieszkających w Borkowicach, Przysusze i okolicznych miejscowościach. Jest dla mnie bowiem ważne co myślał o wolności i jak ją przeżywają ludzie z powiatu, w którym przed wojną żyła moja rodzina – pisze pani Elżbieta Dembińska – Cieślar w zaproszeniu do udziału w jej projekcie. – Zebrane wypowiedzi pozwolą mi pokazać i porównać pojmowanie wolności przez mieszkańców bliskiej mi ziemi przysuskiej z wynikami podobnej ankiety, którą przeprowadziłam we francuskim miasteczku Die, w południo-

wej Francji, gdzie obecnie mieszkam – mówi w rozmowie z nami. – To rodzaj ankiety, w której każdy może wziąć udział i wrazić swoje pojmowanie Wolności – dodaje pani Elżbieta.

W sali wystawowej przysuskiego muzeum jest już przygotowana ekspozycja wypowiedzi wcześniej zebranych przez autorkę projektu. Świadczą one o tym, jak różne jest pojmowanie przez nas pojęcia wolności, jak często jest to opatrzone bardzo osobistymi refleksjami. Dla jednych wolność to móc kochać, dla innych to przestrzeń po wyprowadzce z blokowiska, a jeszcze dla innych to zagwarantowana intymność własnych czterech ścian czy życie bez ograniczeń.

Miejsce tych wypowiedzi zajmą kolejne po tym, jak zaczną napływać od mieszkańców ziemi przysuskiej – adresatów dziś realizowanego przez Elżbietę Dembińską – Cieślar projektu. Autorka zaprasza do współtworzenia wystawy. Muzeum ma w planie zorganizowanie spotkania z autorką. O jego terminie można dowiedzieć się bezpośrednio w placówce.

Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze. Al. Jana Pawła II nr 11, 26-400 Przysucha. Tel./fax 48 675-22-48. Godziny otwarcia muzeum: poniedziałek – piątek 8-15, sobota – niedziela 10-15.

OGŁASZAMY NABÓR NA ROK SZKOLNY 2013/2014

Prywatna Szkoła Policealna
dla Dorosłych
w Skrzyńsku

kierunek:

OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA - 1 rok
ADMINISTRACJA - 2 lata

wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły średniej (nie jest wymagane zdanie matury)
- 2 zdjęcia
- podania
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania danego zawodu

Zapisy i wzór podania - sekretariat
Publiczna Szkoła Podstawowa
w Skrzyńsku ul. Wjazdowa 9
tel. (048) 675 24 84

NABÓR PROWADZONY JEST RÓWNIEŻ NA:

Zaochne Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
w Skrzyńsku

Czas kształcenia - 3 lata na podbudowie szkoły podstawowej,
gimnazjum lub szkoły zawodowej.



Weselne granie w miejskim parku

W czwartek 15 sierpnia br., w muszli koncertowej, w miejskim parku w Przysusze zaprezentowały się zespoły weselne. W godzinach wieczornych, jak przystało na prawdziwe wesele, zaproszeni muzycy grali znane i lubiane melodie oraz własne utwory, prowokując zebraną publiczność nie tylko do braw, ale też do tańca. Przegląd zespołów weselnych zorganizował Dom Kultury już po raz trzeci. Koncert taki tradycyjnie odbywa się w sierpniu, na świeżym powietrzu. Podobnie jak w roku ubiegłym pogoda dopisała i na koncert przyszły całe rodziny. Nic dziwnego, przecież wesele to rodzinna uroczystość, a bawiąc się przy dźwiękach pięknych utworów muzycznych, nie tylko poznaje się repertuar zespołów i umiejętności bawienia gości, ale też samemu można zasmakować weselnej atmosfery. Na estradzie wystąpiły kapele: Casino, Relax, Amo, Max New, Magnum. Bawiono się świetnie, muzyków nagradzono gromkimi brawami. Organizatorzy zadbali też o żołądki bawiącej się publiczności, serwując napoje chłodzące oraz kiełbaski z grilla.

